

Sygn. akt: I C 1588/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	protokolant Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 czerwca 2017 r. w G.

sprawy z powództwa **A. H.**

przeciwko (...) **SA w Ł.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) SA w Ł. na rzecz powoda A. H. kwotę 8698,04 zł (osiem tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt osiem złotych 04/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 marca 2014r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) SA w Ł. na rzecz powoda A. H. kwotę 3206,54 zł (trzy tysiące dwieście sześć złotych 54/100) tytułem kosztów procesu;

IV. przejmuje na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 28,23 zł (dwadzieścia osiem złotych 23/100) tytułem kosztów opinii biegłego wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 1588/15

UZASADNIENIE

Powód A. H. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 10.098,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 8.698,04 zł od dnia 8 marca 2014 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.400 zł od dnia 24 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w wyniku kolizji drogowej z dnia 25 stycznia 2014 r., której sprawcą był kierowca ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego, uszkodzeniu uległ samochód marki R. (...) o nr rej. (...), należący do powoda. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie za szkodę w wysokości 14.325,62 zł. Powód uznał jednak wyliczenie dokonane przez ubezpieczyciela za nieprawidłowe, a przyznane odszkodowanie za zaniżone. W związku z tym powód zwrócił się do K. W. z W. (...) Centrum Pomocy po Wypadkach i (...) o pomoc w dochodzeniu roszczeń od ubezpieczyciela. Z kosztorysu sporządzonego przez rzeczoznawcę wynika, że poniesiona przez powoda szkoda wynosi 23.023,66 zł. Powód zarzucił pozwanej zaniżenie stawek za prace naprawcze, nieuwzględnienie oryginalnych części zamiennych oraz zastosowanie amortyzacji na części oryginalne. W niniejszej

sprawie powód domaga się zasądzenia odszkodowania w wysokości 8.698,04 zł oraz zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu przedsądowym w wysokości 1400 zł.

(pozew k. 4-7)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Pozwany podniósł, że w sprawie nie zachodzą okoliczności, które pozwalałyby na uznanie, że dochodzona pozwem kwota stanowi celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy, która w ogóle nie miała miejsca. W ocenie pozwanego kalkulacja (...), którą posłużył się powód, może przyjmować zawyżone ceny części zamiennych oraz stawki roboczogodziny, przy czym z kalkulacji nie wynika celowość operacji w niej wskazanych. Nadto, w ocenie pozwanego powód nie wykazał związku przyczynowego między poniesionym wydatkiem na sporządzenie kosztorysu, a co więcej – poniósł ten koszt dobrowolnie, z własnej woli, co nie powinno skutkować obciążaniem zakładu ubezpieczeń w ramach obowiązku naprawienia szkody.

(odpowieź na pozew, k. 37-39)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 stycznia 2014 r. w K. na skrzyżowaniu ulic (...) doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki R. (...) o nr rej. (...). Sprawcą szkody był kierujący pojazdem marki N. o nr rej. (...). Sprawca był ubezpieczony przez pozwanego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC. W dniu 4 lutego 2014 r. powód dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o akta szkody o nr (...))

Pozwany uznał swoją odpowiedzialności i w wyniku postępowania likwidacyjnego przyznał i zapłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 14.325,62 zł. Powód nie zgodził się z wysokością ustalonego odszkodowania i w dniu 13 maja 2014 r. skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty, działając przez pełnomocnika K. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) po Wypadkach i Kolizjach (...). Pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o akta szkody o nr (...), przesądowe wezwanie do zapłaty, k. 11-12, kalkulację naprawy, k. 13-19)

W dniu 9 kwietnia 2014 r. powód sprzedał przedmiotowy pojazd N. K..

(umowa sprzedaży, k. 83)

Wysokość celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed ww. zdarzenia z zastosowaniem cen części zamontowanych w pojeździe w dacie zdarzenia i średnich stawek stosowanych przez warsztaty naprawcze na rynku lokalnym obejmującym T. i okolice wynosi 23.616,12 zł.

(opinia biegłego, k. 92-101, opinia uzupełniająca, k. 142-144)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z rzeczoznawcy samochodowego M. Z..

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów w postaci akt szkody oraz dokumentów prywatnych przedłożonych przez powoda są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Za miarodajny dla ustalenia stanu faktycznego dowód w sprawie Sąd uznał także dowód z opinii biegłego sądowego M. Z.. Sąd miał na uwadze, że przedmiotowa opinia została sporządzona przez osobę dysponującą fachową wiedzą z zakresu techniki samochodowej, na podstawie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci akt szkody oraz zeznań powoda. W ocenie Sądu przedstawiona przez biegłego opinia jest jasna, logiczna, nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, ani też nie budzi wątpliwości Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego czy wiedzy powszechnej. W opinii uzupełniającej biegły w sposób przekonujący odniósł się do zarzutów stron dotyczących opinii. W tym stanie rzeczy nie było żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej opinii przedstawionej przez biegłego M. Z..

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu ani co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 25 stycznia 2014 r., winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela ani tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Nadto, należało mieć na uwadze, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany zakład ubezpieczeń przyjął co do zasady odpowiedzialność za poniesioną przez powoda szkodę i przyznał mu odszkodowanie w wysokości 14.325,62 zł. Zatem, jedyną kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość szkody.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż żadnego znaczenia dla ustalenia wysokości odszkodowania nie miała kwestia naprawy pojazdu przez powoda. W pozwie bowiem jednoznacznie wskazano, że powód domaga się ustalenia wysokości szkody metodą kosztorysową. Jak natomiast wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003r. w sprawie IV CKN 387/01, LEX nr 141410 wskazał bowiem, że „szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać”. Powyższą linię orzeczniczą Sąd Najwyższy potwierdził w wyroku z dnia 16 maja 2002r., V CKN 1273/00, LEX nr 55518 wskazując, iż „roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Jeśli zatem naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania, to nie sposób podzielić poglądu, iż koszty naprawy

określone przez specjalistyczny warsztat nie mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powodowi, gdyż ten nie dokonał naprawy samochodu”. Wskazać również należy, iż w przypadku, gdy odszkodowanie ustalone jest w oparciu jedynie o metodę kosztorysową, a poszkodowany nie przedstawia faktury za naprawę pojazdu, to nie ma to znaczenia dla powstania obowiązku wypłaty odszkodowania (por.: uchwała SN z dnia 17 maja 2007r., sygn. akt III CZP 150/06). Podkreślić należy, że w pozwie powód dokonał jednoznacznego wyboru metody naprawienia szkody, stąd też nie ma znaczenia czy naprawa pojazdu została faktycznie przeprowadzona ani też jaki był koszt ewentualnej naprawy. Brak jest jakichkolwiek informacji aby uszkodzone części były nadmiernie zużyte lub też aby zamontowane w nim były części nieoryginalne, co uzasadniałoby obniżenie wartości części. Wobec tego w ocenie sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż w dacie szkody uległy uszkodzeniu części nieoryginalne. Co więcej pozwany dokonał oględzin pojazdu powódki po szkodzie, co zostało uwidocznione w dokumentacji zdjęciowej, a zatem miał możliwość sprawdzenia jakie części uległy uszkodzeniu. Pomimo tego pozwany nie zaznaczył, aby w jego ocenie uszkodzeniu uległy części nieoryginalne. W konsekwencji w ocenie Sądu zachodziły pełne postawy do zastosowania części nowych i oryginalnych. Należy wskazać, iż celem naprawy jest przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności.

Z uwagi na fakt, że kwota żądana przez powoda mieści się w granicach różnicy między wartością szkody poniesionej przez powoda a odszkodowaniem wypłaconym przez pozwanego na rzecz powoda, Sąd uwzględnił żądanie pozwu w zakresie kwoty 8.698,04 zł. Żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 8 marca 2014 r. jest zasadne, albowiem roszczenie powoda przeciwko pozwanemu stało się wymagalne w dniu 4 marca 2014 r. wobec zgłoszenia szkody w dniu 4 lutego 2014 r. i obowiązku ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym (art. 817 §1 k.c.). Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

W odniesieniu do żądania zwrotu kosztów poniesionych na sporządzenie kalkulacji naprawy i kosztów poniesionych w postępowaniu likwidacyjnym sąd zważył, iż co prawda Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004r. w sprawie III CZP 24/04 stwierdził, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego, to jednak w ocenie sądu w niniejszej sprawie okoliczności takie nie zachodzą. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się bowiem jedynie do uwzględnienia cen części oryginalnych oraz wyższych stawek za prace naprawcze. Nie istniała zatem realna potrzeba zlecenia prywatnej kalkulacji, której koszt stanowił jedynie niepotrzebny wydatek. Ponadto niewątpliwie koszty związane z gromadzeniem dokumentów czy ich analizą wynikają z woli powoda, aby osobiście nie zajmować się tą sprawą i zlecić jej wykonanie innemu podmiotowi, co jednakże nie oznacza, iż było to konieczne a pozwany zobowiązany jest do zwrotu tych kosztów, albowiem nie pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. W związku z tym w ocenie sądu powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu w oparciu o art. 361 § 1 k.c., albowiem wydatek w postaci kosztów prywatnej opinii i wynagrodzenia za usługi pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym nie sposób uznać za konieczny i uzasadniony. Z uwagi na powyższe, Sąd w tym zakresie oddalił powództwo i orzekł jak w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 4 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461, t.j.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. poz. 1800 ze zm.) i obciążył nimi stosunkowo każdą ze stron stosownie do stopnia wygrania postępowania. Powódka wygrała postępowanie w 86 % i poniosła koszty opłaty sądowej od pozwu (505 zł), zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (1200 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (2417 zł). Pozwany zaś w 14% i poniósł koszty zastępstwa procesowego (2417 zł). Po wzajemnym skompensowaniu należności zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3206,54 zł.